

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Rafała Muchackiego  
na 42. posiedzeniu Senatu  
w dniu 22 października 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Na stwardnienie rozsiane choruje w Polsce około sześćdziesięciu tysięcy osób rocznie. Choroba najczęściej dotyka ludzi w przedziale wiekowym 20 – 40 lat. Stwardnienie rozsiane istotnie pogarsza jakość życia i jest wskazywane jako najczęstsza przyczyna inwalidztwa w Polsce.

Zauważa się, że w przypadku znacznej części chorych szybkie i prawidłowe leczenie jeszcze przed ostatecznym rozpoznaniem choroby mogłoby skutecznie zahamowywać jej rozwój, umożliwiając osobom nią dotkniętym zachowanie sprawności oraz zdolności do samodzielnej egzystencji i pracy zarobkowej.

Narodowy program leczenia chorych na stwardnienie rozsiane został opracowany już w 2005 r. Obejmował on nie tylko leczenie immunomodulacyjne, ale także rehabilitację, szkolenia dla kadry i lekarzy oraz stworzenie centralnego rejestru SM jako podwaliny do badań epidemiologicznych. Jako niewątpliwe potencjalne zalety realizacji wdrożenia programu należy wskazać realizację takich celów jak optymalizacja refundacji leczenia, jednolitość i przejrzystość finansowania, efektywność rozumianą jako możliwość zwiększania liczby refundacji w połączeniu z ukierunkowaniem danego rodzaju leczenia według skutków, jakie przynosi ono w przypadku konkretnych osób dotkniętych tą chorobą.

Precyzyjnie określony program pomocy – obejmujący wprowadzenie leczenia chorych na stwardnienie rozsiane nowymi lekami immunomodulacyjnymi, szczególnie we wczesnym okresie choroby, kiedy są oni w największym stopniu zagrożeni jej postępem, terapię chorych, którzy nie kwalifikują się do leczenia immunomodulującego według określonego w programie algorytmu, terapię objawową, działania rehabilitacyjne, działalność edukacyjną, w tym szkolenia dla pracowników poradni SM i ośrodków referencyjnych oraz utworzenie centralnego rejestru osób z SM – wymaga zapewnienia określonej ilości środków.

Należy jednak wskazać, że na leczenie tej choroby są już wydatkowane środki, a kompleksowe uregulowanie może umożliwić ich bardziej optymalne wydatkowanie, z korzyścią dla osób dotkniętych chorobą, a także dla całego społeczeństwa. Nie możemy bowiem zapominać, iż nasze społeczeństwo starzeje się, a pacjentów z chorobami neurologicznymi stale przybywa. Uregulowania kompleksowe w zakresie leczenia osób chorych na stwardnienie rozsiane są zatem konieczne i nie powinny być odkładane *ad Kalendas Graecas*.

Z wyrazami szacunku  
Rafał Muchacki